

Katarzyna Ossowska-Kulińska

Peregrynacja do Ziemi Świętej : rzecz o motywacji Jana Goryńskiego do odbycia pielgrzymki

Meluzyna. Dawna Literatura i Kultura nr 1 (8), 5-15

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



MELUZYNIA

ISSN 2449-7339

1 (8) (2018) | Rocznik V

DOI: 10.18276/me.2018.1-01

PRZEKROJE I ZBLIŻENIA

Katarzyna Ossowska-Kulińska*

Uniwersytet Łódzki

ORCID ID 0000-0002-3955-0435

Peregrynacja do Ziemi Świętej – rzecz o motywacji Jana Goryńskiego do odbycia pielgrzymki

Do naszych czasów zachowało się niewiele szesnastowiecznych pamiątek piśmienniczych z pierwszych podróży Polaków do Grobu Pańskiego. Do grupy tej należą: opis podróży Anzelma Polaka, zwanego również Jerozolimczykiem (Polak, 1512), deskrypcja wyprawy Jana Tarnowskiego (Tarnowski, 2005), relacje Jana Goryńskiego¹ oraz Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” (Radziwiłł, 1962). Elementem łączącym wszystkie teksty jest wyjątkowe miejsce – Ziemia Święta. Według Kazimierza Hartleba u podstaw decyzji o obieraniu takiego celu peregrynacji leżały „silnie rozwinięte uczucia religijne. Ten sentyment pielęgnowany tak serdecznie w całej atmosferze średniowiecznej urastał do godności pewnego nakazu [...]” (Hartleb, 1930, s. 27) – i były głównym bodźcem skłaniającym ludzi do podejmowania pątniczych podróży do miejsc świętych. Wiadomo jednak, że oprócz tego wewnętrznego „nakazu”, motywacje do odbycia pielgrzymki mogą być zupełnie inne.

W *Słowniku wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa* (Szymusiak, Starowieyski, 1971, s. 585–592) pielgrzymką w sensie religijnym nazywano podróż do miejsca świętego (*loca sancta*), bezpośrednio związanego z postaciami lub wydarzeniami opisanymi w Starym i Nowym Testamencie, a także do miejsc kultu lub słynących z cudów. Wśród powodów podejmowania religijnych podróży Halina Manikowska wymienia m.in. pragnienie zdobycia

* e-mail autorki: katarzynaossowska1@wp.pl

¹ Wszystkie cytowane fragmenty pochodzą z edycji: Goryński, 1914. W nawiasie zawsze podawano numer strony.

relikwii (Manikowska, 2008, s. 68) oraz mianowanie na Rycerza Grobu Świętego, gdyż zapewniało to pątnikowi dodatkową nobilitację².

Powody odbywania pielgrzymek w średniowiecznej Europie omawia również Aleksandra Witkowska (1995, s. 9–16), która wyróżnia wędrowanie jako dozgonny ślub (w przypadku mnichów), określane jako *stabilitas in peregrinatione*, pielgrzymkę w celu nauczania innych – kaznodziejstwo, odbycie marszruty jako pokuty oraz pielgrzymkę w celu wnoszenia próśb (błagania) lub podziękowania (Witkowska, 1995, s. 9–15). Badaczka podkreśla, że rozkwit *peregrinatio ad loca sacra* – pielgrzymowania do miejsc świętych – nastąpił w XII wieku. Zanim jednak spotkanie z *sacrum* w Ziemi Świętej stało się głównym celem pielgrzymów (Witkowska, 1995, s. 12), podróżujący skupiali się na nieco innych aspektach tego kierunku. Jedne z pierwszych pielgrzymek do Jerozolimy, jeszcze przed IV wiekiem, miały, według księdza Marka Starowieyskiego, charakter typowo poznawczy – studyjny – i koncentrowały się na wyjaśnianiu problemów związanych z Pismem Świętym (Starowieyski, 2010, s. 5–6).

Na zmianę nastawienia wędrujących wpłynęła wieść o odkryciu Drzewa Krzyża Świętego w Jerozolimie, dokonany jeszcze w tym samym wieku przez św. Helenę (Starowieyski, 2010, s. 6). Od tego czasu pielgrzymi zaczęli wybierać się w podróż do Ziemi Świętej głównie z myślą o *imitatio Christi*.

W miarę upływu czasu odbywanie pielgrzymek do miejsc biblijnych nabrało charakteru pokutnego. Proces ten spowodował umieszczenie w VII wieku tego typu peregrynacji w wykazie surowych pokut kościelnych (Witkowska, 1995, s. 13). W XI wieku podróż do Jerozolimy realizowano jako ostatnią drogę w życiu (pragnieniem pielgrzymów była śmierć w Ziemi Świętej). Należy również wspomnieć o wyprawach krzyżowych do Jerozolimy, podejmowanych w okresie XI–XIII wieku, w celu toczenia walk w imię wierności Najwyższemu Suwerenowi i w Jego obronie (Witkowska, 1995, s. 13).

Wydawałoby się, że znając możliwe przyczyny wyruszania na pątnicze wyprawy, można jednoznacznie określić, co tak naprawdę motywowało do tego polskich pielgrzymów. Zadanie okazuje się jednak o wiele bardziej skomplikowane. Najwięcej wątpliwości pojawia się przy próbach ustalenia powodów pielgrzymowania Goryńskiego. W przypadku pozostałych polskich pątników – Polaka, Tarnowskiego oraz Radziwiłła „Sierotki” – również niełatwo określić, jakie pobudki nimi kierowały, jednak dla wnikliwego i spostrzegawczego czytelnika są one uchwytnie.

Pierwszy z wymienionych pielgrzymów, Anzelm Polak, po dotarciu do Ziemi Świętej – gdzie przebywał od 1507 do 1508 roku – pełnił funkcję penitencjariusza przy Bazylice Grobu Świętego. Jego motywacja do odbycia podróży płynęła z wiary oraz oddania służbie Bogu. Opis Ziemi Zbawiciela bernardyn zredagował w następującym celu: „Aby każdy mógł łatwiej obaczyć i poznać położenie co celniejszych miejsc, które są około miasta świętego Jerozolimy [...]” (Polak, 1595, s. 1).

² „Pasowanie na Rycerza Grobu Bożego wieńczyło wędrowkę rycerską o wyjątkowej wartości i szlachetności – trudną i ryzykowną, co podkreślała sama przysięga pasowanego – najbardziej pokorną wędrowkę także głęboko duchową i oczyszczającą, zawsze od czasów pierwszych wypraw krzyżowych, mającą charakter krucjaty. Mieszczanom, nawet już uszlachconym, przynosiło dodatkową nobilitację” (Manikowska, 2008 s. 66).

Pielgrzymka drugiego z polskich pątników, Tarnowskiego, była podyktowana nieco innymi względami. Dużą rolę mogła tu najprawdopodobniej odegrać ambicja szlachcica. W *Żywocie i śmierci Jana Tarnowskiego* pióra Stanisława Orzechowskiego znajduje się fragment, w którym autor opisał aspiracje bohatera:

Jan tedy Tarnowski widząc wielkie przykłady domowe, a chcąc nie tylko równym przodkom swym być, ale chcąc też przodki swoje celować [...] przeto nie gnił doma na Tarnowskim mieście, nie trawił młodości swej sprośnymi biesiadami dworskimi, nie przestawał też na imieniu swoim Tarnowskim [...]. Przeto, jakem już pisał, chrześcijańskie i pogańskie kraje przechodził i burzliwe morza pływał, w morzu i w ziemi szukając godności wielkiemu człowiekowi przyzwoitej: i jeżdżąc, i chodząc, pływając, nie oparł się aż na górze Synaj, w Jerozolimie oblanej krwią Pańską. [...] miejsca pamiątkami staroświeckimi nadobne przechodził, Ateny widział, w Rzymie Apostolskiej się stolicy ukłonił [...] (Orzechowski, 1972, s. 218).

Nie oznacza to oczywiście, że Tarnowski zdecydował się na odbycie pielgrzymki do Ziemi Świętej jedynie, by sprostać swoim aspiracjom. Z opisu peregrynacji wynika bowiem, że przeżył on nie tylko fizycznie, ale również duchowo tę podróż, podczas której nie pominął miejsca związanego z kultem św. Katarzyny – osoby niezwykle ważnej dla rodziny Tarnowskich (Hartleb, 1930, s. 42).

Pielgrzymka do Ziemi Świętej była niewątpliwie dużym przeżyciem dla Radziwiłła „Sierotki”, który wyruszył w tę podróż, ponieważ w 1575 roku przysiągł sobie i Bogu, że „jeśli go Pan Bóg ku zdrowiu pierwszemu nawróci, to nawiedzi Grób Święty” (Czubek, 1925, s. 7). Szlachcic złożył ów ślub z powodu męczącej go od 1567 roku choroby, której nabawił się podczas podróży do Rzymu i Paryża (Czubek, 1925, s. 6). W rezultacie „Sierotka” nie tylko odwiedził święte miejsca, ale również opisał je w swej peregrynacji, wzbogacając deskrypcję o interesujące adnotacje o faunie i florze.

Do zadań nie najłatwiejszych należy zrozumienie motywacji Goryńskiego. Pielgrzym w tekście opisu peregrynacji nie wyjaśnił wprost, dlaczego zdecydował się podjąć tę wyprawę. Do dziś nie zachowała się żadna korespondencja, w której mogłyby zostać przedstawione powody odbycia przez niego pielgrzymki. Czy istnieje więc szansa na odtworzenie motywacji Goryńskiego z informacji o jego życiu oraz zachowanego opisu peregrynacji?

W celu udzielenia odpowiedzi na to pytanie w rozprawie najpierw zostaną przedstawione fakty biograficzne dotyczące Goryńskiego, jego najbliższej rodziny oraz środowiska, które go kształtowało. Niezwykle pomocne na tym etapie okażą się liczne opracowania, w tym szczególnie artykuł Mariana Chachaja – *Jana Goryńskiego peregrynacja do Ziemi Świętej na tle epoki*. Uzupełnienie wiadomości na temat życia Goryńskiego będzie stanowiła analiza opisu pielgrzymki, który wyszedł spod jego pióra.

Nie ma zbyt wielu opracowań, w których zaprezentowano biografię pielgrzyma. Większość z nich zebrał, uporządkował i zweryfikował pod względem poprawności Chachaj. Badacz wymienia i powołuje się na notatkę biograficzną Mikołaja z Szadka³, *Miechowię* Samuela Nakielskiego (1634, s. 629), *Herbarz polski* Kaspra Niesieckiego (1839, s. 215), informacje

³ „Ingenus et generosus juvenis Johannes Gorynskij palatinides Mazouie, peregrinus terre sancte, [...] etate annorum suorum 21 rediens in patriam die 19 huius februarii acutis febribus mortem obiit” (C. Leovitius, 1557, cyt. za Chachaj, 2004, s. 16).

ze wstępu Władysława Tomasza Baranowskiego (1914), który jako pierwszy udostępnił cały tekst *Peregrynacji*, a także na dotyczące Goryńskiego hasło autorstwa Bogdana Baranowskiego, zamieszczone w *Polskim słowniku biograficznym* (Baranowski, 1959–1960, s. 322) oraz na notatkę biograficzną, sporządzoną przez Stanisława Drewniaka i Mariana Kaczmarka, włączoną wraz z opisem pielgrzymki pątnika do *Antologii pamiętników polskich XVI wieku* (Pollak, 1966). Warto nadmienić, że dodatkowe informacje, których nie uwzględnił Chachaj, na temat rodziny Goryńskiego, a dokładniej jego siostry Doroty, znajdują się w tomie *Matka Świętych Polska albo żywot świętych błogosławionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek* Floriana Jaroszewicza (1767). Zestawienie danych z wymienionych źródeł pozwoliło na szkiecowe zrekonstruowanie losów pielgrzyma.

Jak podaje Chachaj, Goryński pochodził ze szlacheckiej rodziny pieczętującej się herbem Poraj. Urodził się w 1540 lub 1541 roku. Był synem wicesgerenta, wojewody mazowieckiego Piotra Goryńskiego i Agnieszki Sobockiej⁴. Po śmierci ojca, w listopadzie 1542 roku, Goryńskim i jego siostrą Dorotą zajął się Tomasz Sobocki (brat Agnieszki Sobockiej). Wuj jednak w pięć lat po śmierci Piotra Goryńskiego również zmarł i w roku 1547 pieczę nad rodzeństwem przejął drugi brat matki Jana Goryńskiego – kasztelan gostyniński Brykcy. Po jego śmierci, w 1549 roku, ostatnim odnotowanym opiekunem rodzeństwa został stryjeczny brat Jana Goryńskiego – Wojciech (Chachaj, 2004, s. 15–16). Nie można więc uznać, że okres dzieciństwa przyszłego pielgrzyma charakteryzował się stabilnością.

Pomimo iż nie zachowały się żadne informacje na temat tego, w których szkołach Goryński pobierał pierwsze nauki oraz kim byli jego nauczyciele, da się wskazać osoby mogące mieć wpływ na kierunek rozwoju młodego szlachcica. Z zachowanych do dziś dokumentów wiadomo, że pierwszy opiekun dzieci Piotra Goryńskiego Tomasz Sobocki studiował w Wittenberdze i został określony przez Justusa Ludwika Decjusza jako wychowanek Filipa Melanchtona. Sobocki opowiadał się za reformacją i dzielił się jej ideologią z otaczającymi go ludźmi (Kowalska). Możliwe więc, że młody Goryński nieprzypadkowo wybrał reformacyjną uczelnię, na której wcześniej kształcił się jego wuj.

Dopiero od około 1556 roku znamy kolejne etapy podróży edukacyjnej młodego szlachcica. Informacje o nich są zawarte w pamiątkach uczelnianych, tzw. albumach immatrykulowanych studentów, a mianowicie w tomie pierwszym albumu akademii w Wittenberdze (Foerstemann, 1841, s. 308, 315–316) oraz w wykazie uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą (Friedlaender, 1887, s. 152b, 141b).

Goryński rozpoczął studia na Uniwersytecie w Wittenberdze – 10 kwietnia 1556 roku został wpisany w poczet studentów tej uczelni (Chachaj, 2004, s. 16). Współtowarzyszyli mu: cioteczny brat, kasztelan czerski Tomasz Okuń (Sołtan, 1978, s. 717), kasztelanice gostynińscy Jan i Michał Radziejewscy, Jan „Fesserus”, Stanisław Gliński, Serafin Oborski, Jan Grabski i Tomasz Krzemieniewski. Goryński po około sześciu miesiącach przeniósł się ze stolicy luteranizmu,

⁴ „Matką jego nie była jednak, wbrew twierdzeniu podtrzymywanemu przez dotychczasową historiografię, Katarzyna Bogolewska, ale Agnieszka Sobocka (druga żona Piotra), rodzona siostra Tomasza Sobockiego, przyszłego kanclerza koronnego. Taką wiadomość podał już Kasper Niesiecki, nie została ona jednak wykorzystana przez historyków, ponieważ nadał on wojewodzie mazowieckiemu błędne imię (Kasper)” (Chachaj, 2004, s. 16).

znanej z wykładów Filipa Melanchtona, na studia we Frankfurcie nad Odrą. Razem z nim uczelnię zmienił również Tomasz Okuń. Zapisali się oni na kursy trwające od semestru zimowego (tj. od października) 1556 roku do wiosny (tj. do kwietnia) 1557 roku (Friedlaender, 1887, s. 141b).

Fakt odnotowania Goryńskiego na liście immatrykulowanych studentów we Frankfurcie jest ostatnią pewną informacją z życia szlachcica. Nie wiadomo, co się z nim działo w kolejnych latach – m.in. jak długo studiował i czy w 1558 roku był już razem z Okuniem z powrotem w kraju (Chmiel, 1940, s. 30) – zanim wyruszył w podróż do Ziemi Świętej. Udało się natomiast określić konkretne ramy czasowe pielgrzymki, której opis obejmuje okres od 31 lipca do 19 października najprawdopodobniej 1559 roku (Chachaj, 2004, s. 20–21). Precyzyjne wskazanie roku pielgrzymki umożliwiła Chachajowi analiza treści opisu peregrynacji. Dowodem poprawności określonej daty są wzmianki w relacji Goryńskiego o klasztorze Franciszkanów. Badacz porównał je z faktami odnotowanymi w innych źródłach i wywnioskował, że podczas pobytu Goryńskiego w Ziemi Świętej jerozolimscy franciszkanie posiadali dwa klasztory: „[...] jeden znajdujący się obok Wieczernika na górze Syjon, poza murami miejskimi wzniesionymi na rozkaz Sulejmana Wspaniałego, drugi zaś pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela położony w obrębie tychże murów [...]” (Chachaj, 2004, s. 18). Badacz, po przedstawieniu dziejów klasztoru Franciszkanów na górze Syjon, ustalił, że taka sytuacja mogła mieć miejsce tylko w 1559 roku, czyli po przeniesieniu zakonu w nowe miejsce, tj. do klasztoru pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela, i po krótkotrwałym odzyskaniu przez to zgromadzenie klasztoru na Syjonie.

Według Chachaja:

po odbyciu peregrynacji Goryński powrócił do Włoch, prawdopodobnie zwiedził Rzym oraz być może studiował na którymś z włoskich uniwersytetów. [...] Po zakończeniu kilkuletniej podróży na początku 1562 roku Goryński wyruszył do kraju i zmarł w drodze w nieznanym miejscu dnia 19 lutego, w wieku 21 lat (Chachaj, 2004, s. 27–28).

Ważnym punktem w biografii pielgrzyma był okres jego studiów. Uczelnie, na których pobierał nauki, przekazywały reformacyjną myśl, powoli przenikającą do świadomości polskiego społeczeństwa⁵. Stanisław Markiewicz zaznacza, że „w miastach, zwłaszcza w Polsce zachodniej i północnej, największym powodzeniem cieszyła się reformacja luterańska” (Markiewicz, 1982, s. 36). Do ziemi łęczyckiej, z której wywodził się Tomasz Sobocki – wuj Goryńskiego, docierały więc echa też Lutra. Po objęciu opieki nad dziećmi zmarłego Piotra Goryńskiego Sobocki oraz jego brat Brykcy mogli mieć wpływ na późniejsze zainteresowanie się Jana Goryńskiego reformacyjnymi poglądami. Takiego samego wpływu Sobocky nie wywarli jednak na siostrze Goryńskiego – Dorocie, która pozostała wierna wierze Kościoła katolickiego (Jaroszewicz, 1767, s. 273).

⁵ „Prądy reformacyjne, oddziałujące szerzej na społeczeństwo polskie dopiero w szóstym i siódmym dziesięcioleciu XVI w., były wyrazem tęsknot i pragnień różnych klas i grup społecznych, stąd też z natury uzewnętrzniały się w kilku nurtach. Inne nadzieje pokładała w reformacji szlachta, a jeszcze inne magnateria, czego innego wreszcie chłopstwo, biedota wiejska i ubogie pospólstwo miejskie. Obraz reformacji polskiej był złożony pod względem społecznym, ideowym i religijnym, jednakże wszystkie jej nurty stanęły w opozycji wobec Kościoła katolickiego. U źródeł tej opozycji leżało uprzywilejowanie Kościoła katolickiego (a zwłaszcza jego hierarchii) w zakresie gospodarczym, politycznym i ideowym” (Markiewicz, 1982, s. 35–36).

Według głoszonych przez luteranów zasad „tylko Biblia, zwana Pismem Świętym, jest niewzruszoną podstawą wiary. Należy wierzyć tylko w to, co zawiera Słowo Boże – nauczał Luter – a jednocześnie wyeliminować wszystko, co jest z nim sprzeczne” (Markiewicz, 1982, s. 55). Dodatkowo „[...] luteranizm odrzucił reguły ascetyczne, stosowne w Kościele katolickim, takie jak obowiązek celibatu i śluby zakonne oraz nieliczne praktyki pokutne, z którymi związane były nie tylko przeżycia duchowe i wysiłek fizyczny (np. uciążliwe pielgrzymki), lecz również obciążenia finansowe (handel odpustami)” (Markiewicz, 1982, s. 57). Wynikałoby z tego, że podróż do Ziemi Świętej odbywana przez Goryńskiego nie mogła mieć charakteru pokutnego, stałoby to bowiem w sprzeczności z myślą reformacyjną. Nie zmienia to jednak faktu, że wędrówkę tę Goryński bądź co bądź odbył, a jej kierunek oraz charakter są ściśle powiązane z ascezą.

Przywołanie jedynie informacji biograficznych nie wystarcza do zrozumienia motywacji Goryńskiego. Warto przeanalizować również opis przebytej przez niego trasy. Zachował się on do naszych czasów w rękopiśmiennej kopii pochodzącej z XVII wieku, obecnie znajdującej się w Bibliotece Narodowej w Warszawie (sygn. BOZ 1202). Po raz pierwszy relację tę w całości wydał Władysław Tomasz Baranowski (1914). W 1966 roku została opublikowana *Antologia pamiątek polskich XVI wieku*, w której po raz kolejny ujęto deskrypcję Goryńskiego – niestety fragmentarycznie (Pollak, 1966, s. 13–29).

Podróż Goryńskiego rozpoczęła się 10 sierpnia. Pielgrzym odwiedził miejsca otoczone kultem na górze Syjon i w dolinie Cedronu. Był także w ogrodzie Oliwnym, na Górze Oliwnej oraz w Betanii. Zobaczył między innymi Drogę Krzyżową, domy Heroda, Piłata, Weroniki, Annasza i św. Marka, klasztor św. Jakuba Większego oraz groby proroka Zachariasza, św. Hieronima, czy też Racheli. Goryński dwukrotnie udał się do Bazyliki Grobu Pańskiego. Odbył także podróż do Betlejem, aby zobaczyć Bazylikę Narodzenia Pańskiego.

W ciągu ostatnich dni pobytu pielgrzym nie mógł skoncentrować się na świętych miejscach, próbował bowiem razem z pozostałymi pątnikami nakłonić przewodnika grupy do zorganizowania dodatkowego wyjazdu nad Jordan. Plan ten jednak nie został zrealizowany ze względu na brak zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa grupie.

Trasa pielgrzymki Goryńskiego wydaje się więc standardową drogą podyktowaną ówczesnymi decyzjami przewodników – franciszkanów, którzy jak zaznacza Halina Manikowska, „przejmowali opiekę nad pątnikami, organizując ich zakwaterowanie i pomagając w kontaktach z władzami, sprawując służbę bożą i prowadząc po ustalonej przez nich trasie” (Manikowska, 2008, s. 133)⁶. W odróżnieniu jednak od dwóch pozostałych deskrypcji podróży, autorstwa Polaka oraz Radziwiłła „Sierotki”, Goryński nie opisał mianowania go na Rycerza Grobu Bożego. Nie zdecydował się na pełnienie tej funkcji, o czym dowiadujemy się z następującego fragmentu: „[...] Po wieczery weszliśmy zasię do grobu bożego [...] po niesporze pytał Gardyan, który chciałby rycerzem bożogrobskim zostać – ostało ich siedem [...]” (s. 274). Stróż Grobu Bożego

⁶ O późnośredniowiecznej standaryzacji podróży, jak i samej pielgrzymki pisze Manikowska następująco: „Nie sprowadza się ona tylko do przebiegu drogi morskiej do i z Palestyny, do opracowania jednolitej pielgrzymki po Ziemi Świętej. Wenecy przewodnicy pątników, właściciele zajazdów, ci sami, przez wiele lat obsługujący pątniczą linię dowódcy statków, franciszkańscy przewodnicy po Palestynie – wszyscy pełnili rolę ciceroni, opowiadając to samo, zwracając uwagę na to samo i... pomijając to samo” (Manikowska, 2008, s. 47).

powinien wykazywać się nieskazitelną postawą religijną, aktywnością w życiu Kościoła katolickiego oraz gotowością do podjęcia pracy na rzecz chrześcijan w Ziemi Świętej⁷. Rezygnacja Goryńskiego z możliwości bycia mianowanym na Rycerza Grobu Bożego została przedstawiona jako decyzja świadoma, lecz autor nie wyjaśnił jej przyczyn. W deskrypcji Goryńskiego brakuje także adnotacji o odpustach, choć np. wspomniano o nich w opisie Anzelma Polaka: „[...] jest kościół murowany, dobrze wysoki, gdzie się narodził Jan Krzyciciel: tam teraz Saracenowie uczynili chlew owcom i kozom. Wszakóż tam jest zupełny odpust” (Polak, 1595, s. 13), podobnie jak w nieco późniejszym świadectwie pielgrzymki autorstwa „Sierotki”: „Te kaplice i sanktuaria, że każda nacja ma swoje [...] i każda odpusty ma nadane [...]” (Radziwiłł, 1962, s. 52). Ponadto Goryński nie przyjął komunii, co potwierdza zapis z 8 sierpnia z jego itinerarium, brzmiący: „nie chciano pode dwiema osobami, tak jako Zbawiciel na tejże górze postanowił nam dawać” (s. 268). Fakty te świadczą o reformacyjnym charakterze wyznania pielgrzyma. Luteranizm eliminował wątpliwe praktyki religijne, takie jak np. kult świętych, fundowanie mszy przez osoby prywatne, czy też nadużywanie ekskomuniki (Appold, 2013, s. 94–95). Luter uważał przede wszystkim, że konieczne są zmiany w sposobie przyjmowania Eucharystii. Według niego odmowa udzielania osobom świeckim komunii pod dwiema postaciami (chleba i wina) była sprzeczna z Pismem Świętym, które podaje, że Jezus przekazał swoim uczniom chleb i wino. Decyzja, aby osobom świeckim ograniczyć komunię do jednej postaci, nie miała według Lutera podstaw biblijnych (Appold, 2013, s. 93–94). Przyjęcie przez Goryńskiego nauk luteranizmu uzasadniałoby więc jego odmowną postawę w sytuacji udzielania komunii tylko pod jedną postacią.

Opis autorstwa polskiego pielgrzyma utrzymany jest w formie dziennika z podróży, prowadzonego systematycznie od 31 lipca do 19 października. Goryński ogranicza się do kreślenia najbliższych mu wydarzeń z trasy, opisuje szczegółowo kłopoty i dolegliwości (głównie natury fizycznej i materialnej) zarówno swoje, jak i pozostałych pielgrzymów, np.:

Tam, który się omylił, iż na inszego muła lub osła wsiadł, wnet go z osła zrzuciono (s. 267).

Gdy jeden mnich widział, iżem miał tak ciężkie biesagi i częstokroć między kamienie padał, tak iżem sobie nogi poobracał, dalejem iść nie mógł, dał mi muła swego, na którym jechał sam. Przyszedszy Turczyn, na którym mule siedział pierwej, zrzucił mię z niego (s. 274).

[...] trzy godziny przedednie wsiadaliśmy na muły; tam było rozmaitych głosów; jedni wołali; z mułami zrzucen, drugi: chcą mię zabić, drugi: pieniądzem zgubił, drugim – kijem się dostało. To się działo przed klasztorem, kędyśmy jadali (s. 278).

⁷ Fragment opisu ceremonii pasowania pielgrzymów na Rycerzy Grobu Św.: „Rycerz, który ma być pasowany, po uprzedniej spowiedzi słucha mszy, w czasie jej celebrowania przyjmuje komunię, następnie wprowadzany jest do przedsionka Najświętszego Grobu Pana naszego Jezusa Chrystusa. [...] Czy jesteś gotów sercem i ustami według możliwości przysiąc, że chcesz zachować przysięgi, które do tego zobowiązują, a które są następujące: słuchać mszy mając taką sposobność, [...] chronić przed prześladowcami Święty Kościół Boży i jego sługi, [...] utrzymywać zgodę i pokój między chrześcijanami, powiększać wspólnotę chrześcijańską [...]” (Chemperek, 2005, s. 191).

Wszystkie fragmenty dotyczące niewygody, zagrożenia oraz sytuacji, w których Goryński wraz z pozostałymi towarzyszami odczuwał ból i zmęczenie podczas podróży, nie zostały przez niego usprawiedliwione, zaliczone do obligatoryjnego ascetycznego wymiaru trasy, czy też przyjęte z pątniczą pokorą. Autor, kreśląc rzeczywisty obraz drogi, nie opatrzył go komentarzami mogącymi sugerować czytelnikowi ocenę opisanych wydarzeń. W rezultacie treść deskrypcji nie stanowi zachęty dla ewentualnych przyszłych podróżnych do odbycia pielgrzymki.

W tekście Goryńskiego brakuje informacji o współtowarzyszach, próżno również szukać adnotacji o jakichkolwiek wydarzeniach historycznych. Sporządzony przez polskiego pielgrzyma rejestr miejsc świętych i osobliwych, pozbawiony duchowego przeżywania, nie jest więc bogatym źródłem wiedzy na temat autora, czy też okoliczności, które mogły wpłynąć na podjęcie przez niego decyzji o wyruszeniu w drogę do Ziemi Świętej. Analiza tekstu potwierdza jednak, że Goryński zwracał szczególną uwagę na warunki podróży oraz opłaty, które należało ponosić, w celu podążania śladami Chrystusa:

Jadąc dalej na górę Judeę, widzieliśmy dom Zacharyaszów, gdzie się św. Jan narodził, tam gdyśmy zsiadli z mułów musieliśmy dać po cztery szelągi. Zasię gdyśmy chcieli wsiadać na muły, nie chcieli Maurowie dopuścić, jedno iż byśmy im pierwej po ośmiu szelągach dali; gdy nie chcieli, musieliśmy piechotą iść aż do domu drugiego, jaką ćwierć milę, gdzie Zachariaszowi anioł powiedział, iż Helzbieta ciężka (s. 274).

Szczegółowe notatki dotyczące zasad i warunków pielgrzymowania mogą jednak świadczyć o krytyce pątniczej kultury.

Zestawienie danych biograficznych z informacjami, wynikającymi z analizy opisu podróży Goryńskiego do Ziemi Świętej, prowadzi do sformułowania interesujących spostrzeżeń. Przede wszystkim źródła historyczne potwierdzają zainteresowanie myślą reformacyjną rodzinnego środowiska Goryńskiego oraz pobieranie przez tego pamiętnikarza nauk na reformacyjnych niemieckich uniwersytetach w Wittenberdze i Frankfurcie nad Odrą. Opis podróży do Ziemi Świętej można potraktować jako świadectwo przyjęcia przez Goryńskiego wyznania luteranckiego, ponieważ autor nie przedstawił celu podróży ani swoich intencji, zaś styl opisu nie sugeruje pokutnej postawy pątnika; nie uwzględnił w opisie kwestii odpustów (krytykowanych przez luteranizm); nie zdecydował się na pasowanie go na Rycerza Grobu Bożego; zwrócił uwagę na sposób podawania komunii świętej, podkreślając, że jest za przyjmowaniem jej pod dwiema postaciami (chleba i wina); dużo miejsca w opisie poświęcił również na prezentację rzeczywistych warunków podróży oraz sposobów traktowania odbywających ją osób.

Pomimo wskazania dowodów, mogących przemawiać za przyjęciem luteranizmu przez Goryńskiego, nadal bez odpowiedzi pozostaje pytanie: w jakim celu odbył on podróż do Ziemi Świętej? Istotne dla sprawy jest to, że luteranizm krytykował praktyki pokutne takie jak pielgrzymki. Jeśli więc przyjmuje się hipotetycznie, że Goryński zaakceptował nauki Lutra, to jego podróż do Ziemi Świętej nie mogła mieć charakteru duchowego, nie była pielgrzymką w sensie religijnym, lecz podróżą o profilu poznawczym. Oczywiście, brak w pamiętce wymienionych świadectw wielkiego religijnego przeżycia nie jest wystarczającym dowodem, dającym prawo do definitywnego odrzucenia motywacji związanej z wybraniem się na pielgrzymkę z pobudek

duchowych. Należy jednak zauważyć, że zarówno biografia Goryńskiego, jak i tekst opisu jego podróży, dają dowody pozwalające wykluczyć prawdopodobne pątnicze przeżycie. Należy jednak zachować ostrożność w próbach jednoznacznego określenia, jakiego wyznania byli szesnastowieczni pielgrzymi, o czym pisał Dariusz Chemperek (2003, s. 39–48) w kontekście Radziwiłła „Sierotki”. Badacz zaznacza, że Radziwiłł „[o]dbywa pielgrzymkę pokutną i jednocześnie oddaje się ciekawości, zmiłowaniu do podróży. W dysputach gorący orędownik potrydenckiego katolicyzmu, ujawnia – choć marginalnie – refleksje niepokojąco bliskie kalwinizmowi [...]” (Chemperek, 2003, s. 47).

Wnioski płynące z zestawienia biografii Goryńskiego z informacjami uzyskanymi z analizy treści deskrypcji nadają nową, intrygującą wartość jego podróży. Występowanie w tekście Goryńskiego świadectw wpływu reformacji można tłumaczyć sytuowaniem się jego poglądów religijnych, podobnie jak Radziwiłła „Sierotki”, pomiędzy doktryną luterzańską a katolicką. *Peregrynacja do Ziemi Świętej* mogłaby więc okazać się niezwykle wartościowa w kontekście studiów poświęconych procesowi jednoznacznej konfesjonalizacji. Do tej pory w badaniach nad polskimi peregrynacjami nie zwrócono na tę kwestię uwagi, a jest ona znacząca w konstruowaniu zestawień porównawczych szesnastowiecznych pielgrzymek.

Bibliografia podmiotowa

- Goryński, J. (rkps BOZ 1202), *Peregrynacja do Ziemi Świętej*. Rkps Biblioteki Narodowej w Warszawie. Sygn. 1202.
- Goryński, J. (1914). *Peregrynacja do Ziemi Świętej. W: Dwie peregrynacje z XVI wieku*. Wyd. W.T. Baranowski. *Prace Komisji do Badań nad Historią Literatury i Oświaty*, 1, 263–289.
- Jarozewicz, F. (1767). *Matka Świętych Polska albo żywot świętych błogostawionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek*. Kraków: Drukarnia Stanisława Stachowicza.
- Leovitijs, C. (1557). *Ephemeridum novum atque insigne opus ab Anno Domini 1556 usq[ue] in 1606 accuratissime supputatum [...]*. Augustae Vindelicorum.
- Nakielski, S. (1634). *Miechovia sive promptuarium antiquitatum monasterii Michoviensis*. Cracoviae: in Officina Francisci Caesarij.
- Niesiecki, K. (1839). *Herbarz polski*. T. 4. Wyd. i oprac. J.N. Bobrowicz. Lipsk: Breitkopf & Haertel.
- Orzechowski, S. (1972). *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego*. W: idem, *Wybór pism*. T. 1. Oprac. J. Starnawski. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Polak, A. (1512). *Terrae Sanctae et urbis Hierusalem descriptio fratris Anselmi ordinis Minorum de observantia*. W: J. de Stobnica, *Introductio in Ptholomei Cosmographiam cum longitudinibus et latitudinibus regionum et civitatum celebriorum*. Kraków: druk Florianiana Unglera.
- Polak, A. (1595). *Chorografia albo topografia, to jest osobliwe a okólne opisanie Ziemi Świętej [...] przetłumaczona przez Andrzeja Rymuszę [...]*. Wilno: Drukarnia Jana Karcana.
- Radziwiłł, M.K. „Sierotka” (1925). *Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*. Oprac. J. Czubek. *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, 15 (2), 17–160.

- Radziwiłł, M.K. „Sierotka” (1962). *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu (1582–1584)*. Oprac. L. Kukulski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Tarnowski, J. (1930). Itinerarium z pobytu w Ziemi Świętej z r. 1518. Oprac. K. Hartleb. *Kwartalnik Historyczny*, 44 (1/1), 50–56.
- Tarnowski, J. (2005). Dziennik podróży do Ziemi Świętej z 1518 roku. Przekł. R. Sawa, oprac. i wstęp D. Chemperek. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, 49, 183–194.

Bibliografia przedmiotowa

- Appold, K.G. (2013). *Reformacja. Krótka historia*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.
- Baranowski, B. (1959–1960). [hasło] Goryński Jan h. Poraj (w. XVI), autor „Peregrynacji do Ziemi Świętej”. W: K. Lepszy (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 8 (s. 322). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Baranowski, W.T. (1914). Dwie peregrynacje z XVI wieku. W: *Prace Komisji do badań nad historią literatury i oświaty*. T. 1 (s. 258–262). Warszawa: wyd. z Funduszu im. Adama hr. Krasińskiego.
- Chachaj, M. (2004). Jana Goryńskiego Peregrynacja do Ziemi Świętej na tle epoki. W: B. Rok, F. Wolański (red.), *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław, 23-24 października 2004 r.* (s. 15–28). Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii.
- Chemperek, D. (2003). Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” – relacja konwertyty. W: K. Stępnik (red.), *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa Historyczne* (s. 39–48). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Chemperek, D. (2005). Wstęp. W: J. Tarnowski, Dziennik podróży do Ziemi Świętej z 1518 roku. Przekł. R. Sawa, oprac. i wstęp. D. Chemperek. *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, 49, 183–186.
- Chmiel, A. (ed.) (1904). *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*. T. 3. Cracovia: Typis Univ. Jagello-nicae.
- Czubek, J. (1925). Wstęp. W: M.K. Radziwiłł, Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584). *Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce*, 15 (2), 5–16.
- Friedlaender, E. (ed.) (1887). *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.* T. 1. Leipzig: Verlag von S. Hirzel.
- Foerstemann, C.E. (ed.) (1841). *Album Academiae Vitebergensis ab. a. Ch. 1502 usque ad a. 1602*. T. 1. Lipsiae: Academiae Vitebergensis.
- Hartleb, K. (1930). Najstarszy dziennik podróży do Ziemi Św. i Syrii Jana Tarnowskiego. *Kwartalnik Historyczny*, 44 (1/1), 26–44.
- Kowalska, H. [hasło] Tomasz Sobocki H. Doliwa. Pobrane z: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/tomasz-sobocki-h-doliwa-kanclerz> (1.04.2018).
- Manikowska, H. (2008). *Jerozolima – Rzym – Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Markiewicz, S. (1982). *Protestantyzm*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Oracki, T. (1988). *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*. T. 2: L–Ż. Olsztyn: Wydawnictwo Pojezierze.
- Pollak, R. (red.) (1966). *Antologia pamiętników polskich XVI wieku*. Wybór i oprac. S. Drewniak, M. Kaczmarek. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Sołtan, A. (1978). [hasło] Okuń Piotr z Grodziska h. Belina (ok. 1492–1564). W: E. Rostworowski (red.), *Polski słownik biograficzny*. T. 23 (s. 717–718). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Starowieyski, M. (2010). Przedmowa. W: P. Iwaszkiewicz, *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy Ziemi Świętej IV–VIII w.* (s. 5–47). Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szymusiak, J.M., Starowieyski, M. (red.) (1971). *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Witkowska, A. (1995). Peregrinatio religiosa w średniowiecznej Europie. W: H. Manikowska, H. Zaremska (red.), *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy* (s. 9–16). Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk.

Peregrination to the Holy Land – on Jan Goryński's motivation for pilgrimage

Summary

The article discusses the motivation of Jan Goryński to go on pilgrimage to the Holy Land. A 16th century description (preserved until now in a 17th century manuscript) forms a memory of that journey). According to the researchers, in comparison to the other descriptions of that time (by Anzelm Polak, Jan Tarnowski and Mikołaj Krzysztof Radziwiłł “Sierotka” [“Orphan”]), it has an outstandingly memoirs-like nature, according to researchers.

In the bibliography concerning the issue of Goryński, there are yet no explanations of the reasons for his decision to go on that journey which was so difficult at those times. Considering the reality of the period when the Pole went on pilgrimage, his motivation might have been: deep faith and will to follow Christ's steps, intention of penance, thanksgiving or intercession, or increase in his social rank status by being granted the title of the Knight of the Holy Sepulchre. In the text of peregrination, the pilgrim did not directly indicate the reason why he had decided to travel. Until this day, no correspondence which could explain the reasons for realisation of his pilgrimage has been retained. The discourse first presents biographical facts concerning Goryński, his closest relatives and environment which shaped him. An analysis of this Polish pilgrim's biography as well as the 16th century description of peregrination may assist in determination of reasons for which he went on this pilgrimage.

Słowa kluczowe: Ziemia Święta, Jan Goryński, pielgrzymka, peregrynacja, podróż

Keywords: Holy Land, Jan Goryński, pilgrimage, peregrination, journey